

Gazetka uczniów Szkoły Podstawowej
im. Józefa Nowina Konopki w Mogilanach

"Zygzak"

"Zygzak"

"Zyg-zak"

"Zygzak"

"Zygzak"

Numer 42

CZERWIEC 2013

W tym numerze:

-Kąciki tematyczne
-Twórczość i sukcesy uczniów
-Nauka we Włoszech

-Krzyżówka i rodzaje stóp
-Wesoła Strona
-**Wywiad z panią poseł Jagną
Marczułajtis- Walczak**

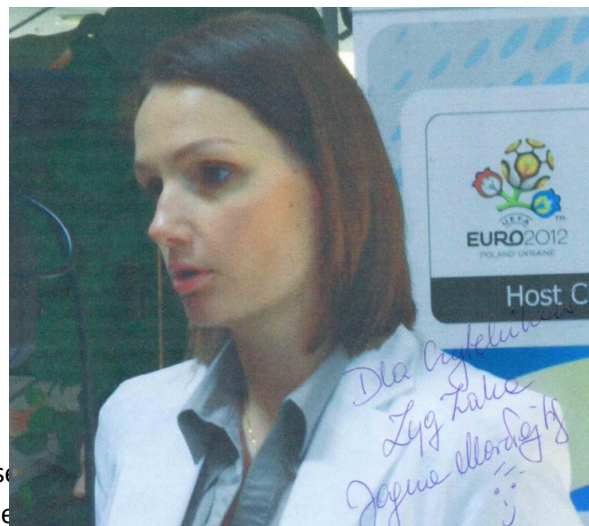
Drodzy Czytelnicy !

To ostatnia gazetka w tym roku szkolnym. Gazetki wychodziły co miesiąc .Już się zarzekałam, że ostatnia w maju , a jednak znowu jest nowa. No cóż , dzieci mają siłę przebicia.

Poza tym zgodziła się nam udzielić wywiadu pani Marczułajtis, a nawet przyszła do szkoły spotkać się z redakcją Zyg-Zaka. Było nam niezmiernie miło. Pani Poseł okazała się bardzo miłą , skromną i sympatyczną osobą. Chętnie odpowiadała na pytania i rozdawała autografy.

Gorąco dziękujemy.

Również bardzo serdecznie dziękujemy za nieocenioną pomoc w w czasie wycieczki klas czwartych do Warszawy. Pani Poseł zorganizowała wywiad z panią marszałek Sejmu Ewą Kopacz i wiele



Lidia Potok

Wszystkim Mamom wszystkiego co najlepsze z okazji ich święta, a dzieciom wiele radości na co dzień!

DLA MAMY:

Za to, że zawsze jesteś przy moim boku
Za to, że wskazujesz drogę mi w mroku
Za to, że dni tęczą malujesz
Dziś Mamo z głębi sercu Ci dziękuję.

Kochana mamo,
Kiedy przytulam się do Ciebie,
To jest mi cieplej niż słońcu na niebie,
Więc nie wypuszczaj mnie ze swych ramion,
Kocham Cię Bardzo Moja Mamo !!!



Na Dzień Dziecka

Na dzień dziecka ślę życzenia,
Dziś się wszystko w lepsze zmienia.
Lepsza staje się rodzinka,
Jaka jest już twoja minka?
Jest zapewne już radosna,
Tak jak nasza Pani Wiosna.
Aby serduszko Twoje
Gorące było, zawsze jak słońce
A uśmiech Twój radosny
Niech przypomina zapach wiosny !!!

Dominika Witas

MIGAWKI ZE SZKOŁY

Sukcesy uczniów

W Gminnym Konkursie Literackim *Moje spotkanie z Janem Pawłem II* zorganizowanym przez Zespół Szkół w Gaju II miejsce zdobyła Paulina Machnik z klasy 4a (uczennica Lidii Potok), III miejsce zajęła Gabriela Klimczyk z kl 6 b (uczennica Magdaleny Pietrzyk). Pierwszego miejsca nie przyznano.

Zaś w tym samym konkursie, ale plastycznym nagrodę zdobył Adam Surówka z III b (uczeń Małgorzaty Miki).

W Gminnym Konkursie Historycznym zorganizowanym przez Panią Zuzannę Nowak I miejsce zdobył Jan Rajczyk. VI b.

21 maja odbył się Gminny Konkurs Przyrodniczy *Test Wiedzy o Unii Europejskiej* (opieka Małgorzata Łopata). Razem z szóstymi klasami pisał Maksymilian Kaja z kl. I B .. Dziełnie sobie radził ,na równi ze starszymi kolegami, a czasami nawet lepiej, Oby tak dalej.

Szkoła we Włoszech

Szkoła we Włoszech różni się od naszej polskiej szkoły. Wakacje trwają trzy miesiące od 12 czerwca do 15 września.

Do szkoły podstawowej uczniowie uczęszczają przez pięć lat od szóstego roku życia. Potem jak w Polsce uczą się w gimnazjum prze trzy lata .Następnym etapem nauki jest nauka w wyższej szkole średniej, trwająca pięć lat. Tylko pierwszy rok w tej szkole jest objęty obowiązkiem szkolnym. Wśród wyższych szkół średnich można wyróżnić kilka typów szkół: humanistyczne, ścisłe, artystyczne i techniczne.

I etap edukacji - szkoła podstawowa trwająca pięć lat.

- Na poziomie szkoły podstawowej dzieci uczą się ogólnych umiejętności obejmujących: język włoski, matematykę, podstawy historii i przedmioty przyrodnicze. W trzecim roku nauki uczniowie powinni rozpocząć naukę języka obcego, jednak z braku funduszy i nauczycieli języków przygotowanych do pracy z małymi dziećmi, obowiązek ten realizuje tylko ok. 35 proc. szkół. Szkoła podstawowa kończy się egzaminem składającym się z dwóch etapów: pierwszy to napisanie dwóch prac - jednej z języków i ekspresji, drugiej z matematyki i logiki; drugi to egzamin ustny obejmujący wiedzę ze wszystkich przedmiotów nauczanych w szkole. Ocena z egzaminu nie jest brana pod uwagę przy przejściu na następny szczebel szkolny

• II etap edukacji - niższa szkoła średnia trwająca trzy lata.

szkoła średnia pierwszego stopnia (scuola media): trzyletnia, zakończona egzaminem dającym wstęp do szkoły średniej drugiego stopnia

liceum artystyczne (liceo artistico): cztero- lub pięcioletnie Na koniec nauki uczniowie zdają pisemny egzamin z języka włoskiego, języka obcego i matematyki oraz ustny ze wszystkich wykładanych przedmiotów. Sprawdzian ten jest egzaminem państwowym organizowanym przez ministerstwo, ale sprawdzanym w szkole.

- III etap edukacji - nauka w wyższej szkole średniej, trwająca pięć lat. Tylko pierwszy rok w tej szkole jest objęty obowiązkiem szkolnym. Wśród wyższych szkół średnich można wyróżnić kilka typów szkół: humanistyczne, ścisłe, artystyczne i techniczne (początkowo realizują program ogólnokształcący, od trzeciego roku rozszerzony o przedmioty profilowane) oraz trzyletnie szkoły zawodowe.

Potem większość Włochów idzie na studia.

Aurelia Surówka kl. 4 a, Marta Łukasik Va

Humor z dzienników szkolnych:

Rzuca w koleżanki spreparowaną zabą.
Zjada ściągę na klasówce.
Wysłany po kredę przyniósł ślimaka.
Grał w okręty w dzienniku lekcyjnym.

Zabrał z ubikacji przetykacz do WC i robił stemple na ścianie.
Uczeń siedzi w ławce i zachowuje się podejrzanie.
Kuba przebiera się za rusałkę, demoluje parapet z kwiatami i gania za sprzątaczką.

Ania Nowak klasa IVA

Wywiad z panią Jagną Marczułajtis -Walczak posłem na Sejm RP i słynną snowboardzistką

Rep: Jak pani zaczynała w swoją karierę polityczną?
P Jagna Marczułajtis: **Na początku byłam radną w sejmiku.**

Czy trudno jest być panią poseł?

Tak. To nie jest łatwe zadanie. Muszę wam się do czegoś przyznać, kiedyś Jagoda powiedziała mi: „Mamo przestań pracować, bo chcę cię mieć w domu”.

Czy lubi pani pracę w sejmie?

Tak, lubię pracę w sejmie, chociaż jest trudna ,to bardzo fascynująca.

Czytaliśmy wiele artykułów na temat Pani starań o Igrzyska Olimpijskie w Krakowie w 2020 roku. Myśli pani, że to się uda?

Bardzo w to wierzę, staramy się, aby to się udało.

Czy często spotyka się pani z panem Donaldem Tuskiem i prezydentem Komorowskim?

Tak, spotykam się z panem Donaldem Tuskiem i czasem z nim rozmawiam., z prezydentem okazjonalnie.

Kiedy pani jedzie znowu do Warszawy?

Do Warszawy jadę już we wtorek.Jeżdżę 4 razy w miesiącu. Biorę udział w posiedzeniach Sejmu oraz spotkaniach z delegacjami zagranicznymi.

Jakie miejsce podoba się najbardziej pani w Warszawie?

W Warszawie jest wiele wspaniałych miejsc np.: Centrum Nauki Kopernik lub Stadion Narodowy. Ale nie chciałabym mieszkać w Warszawie.

Co myśli pani o gminie Mogilany?

Myślę, że to jest gmina z wielkim potencjałem.

Czy podoba się pani nasza szkoła?

Tak, podoba mi się. Słyszałam, że pracują nad budową nowej sali gimnastycznej, bardzo bym chciała pomóc, rozmawiałam już między innymi z panią minister sportu w Krakowie.

Czy dużo trzeba trenować, by zostać światowej klasy zawodniczką

Tak, właściwie codziennie po 6 godzin dziennie.

Jakie były pani najważniejsze zawody?

Trzy razy igrzyska olimpijskie

Ile złotych medali pani zdobyła?

Czternaście złotych medali mistrzostw Polski.

Zdobyłam mistrzostwo i wicemistrzostwo Europy oraz 4 miejsce na Olimpiadzie w Salt Lake City w 2002 roku.

Czy w wolnym czasie jeździ pani na snowbordzie?

Tak. Jak jest zima ,to razem z Jagodą jeździmy.

Czy lubi pani jeździć na nartach?

Tak. Często jeżdżę na nartach z córkami, ale Jagoda woli jeździć na snowbordzie. Może kiedyś zostanie zawodniczką. Iga woli narty, ale w



tamtym roku pierwszy raz miała na nogach snowboard.

Czy uczy pani inne dzieci jazdy na snowboardzie?
Rzadko mi się zdarza ,ale czasami tak.

Co robi pani w wolnym czasie?

Jeżdżę konno i zajmuję się rodziną. Uwielbiam spędzać czas z moimi córkami. Kiedyś jeszcze jeździłam na motocyklach.

Jak radzi sobie pani z obowiązkami domowymi?.

Muszę powiedzieć, że Jagoda mi dużo pomaga.

Czy lubi pani gotować?

Nie lubię, bardziej lubię piec.

Jaka jest pani ulubiona potrawa?

Lubię dużo potraw, szczególnie słodkie takie jak: pierogi z jagodami lub sernik.

Czy lubi pani podróżować?

Tak, bardzo lubię podróżować, ale nie lubię się pakować.

Czy chodzi pani do teatru?

Powiem szczerze, że zdarza mi się.

Jakie lubi pani najbardziej święta?

Wszystkie święta lubię, ale najbardziej lubię święta Bożego Narodzenia, ponieważ jest to czas z rodziną.

Czy tęskni pani za swoimi rodzinnymi stronami?

Jeżdżę tam , zorganizowano w Witowie salę mnie poświęconą, cieszy mnie to.

Jaki był pani ulubiony przedmiot w szkole podstawowej?

Geografia i biologia. Mielśmy bardzo wymagającą nauczycielkę od biologii. Najslabsza byłam z matematyki.

Jakich nauczycieli pani najlepiej wspomina?

Panią od geografii i biologii, a także pana od historii.

Jaki był najsurowszy nauczyciel w pani szkole?

Najsurowszy był pan od matematyki.

Jakie zna pani języki?

Znam język angielski i język niemiecki.

Proszę dokończyć zdania:

Najbardziej boję się **o swoje dzieci.**

Najbardziej lubię **„jak mąż gotuje i lubię też sprzątać.**

Nienawidzę się **spóźniać, nie lubię, jak ktoś mnie okłamuje.**

Najbardziej cenię sobie **prawdę.**

Jaki powinien być mężczyzna?

Moim zdaniem mężczyzna musi być odważny.

Widzieliśmy panią w *Tańcu z gwiazdami*, czy to było miłe?

Cieszyłam się z tego, to była niezwykła przygoda, ale zarazem ciężka praca. Przez 3 miesiące codziennie (oprócz niedzieli) ćwiczyliśmy taniec po 6 godz, to zupełnie jak trening przed zawodami.

Dziękujemy pani bardzo za wywiad.



Opracowanie : mgr Lidia Potok, Izabela Kowalczyk, Zuzanna Adamczyk, Wiktoria Papież kl, Gabryśia Szybowska, Ania Tylek, Marysia Jędrzejczak, Dominika Marek, Anna Nowak

WYCIECZKA DO WARSZAWY



15 i 16 kwietnia br. byliśmy na wycieczce w Warszawie. "My" czyli klasy czwarte z wychowawczyniami :p. Małgorzatą Łopatą i p. Bogusławą Moźdzan oraz opiekunami: p. Beatą Koptą i księdzem Krzysztofem. Zwiedzaliśmy Polski Komitet Olimpijski, Sejm- tu mieliśmy prywatne spotkanie z Marszałek Sejmu Ewą Kopacz, która napisała dla naszej szkoły specjalne pozdrowienia. Jedliśmy obiady w poselskiej "Hawelce" Byliśmy też w Centrum Nauki "Kopernik" oraz na Stadionie Narodowym .

W większości z tych miejsc towarzyszyła nam p. poseł Jagna Marczułajtis, która bardzo nam pomagała w zorganizowaniu wycieczki (m.in. ufundowała nam bilety na stadion!).

mgr B. Moźdzan

Zapytaj Eksperta

Ania pyta : Jak właściwie powinno się mówić : pisać dużą literą czy z dużej litery?

Odpowiadam: Wiele osób mówi z dużej litery i to niestety jest błąd. **Prawidłowo trzeba mówić: Pisać małą literą lub od malej litery** (nigdy z malej l.), **pisać dużą, wielką literą lub od dużej litery** .Zapamiętajcie. To jest ważne.

mgr Lidia Potok
według Nowego Słownika Poprawnej Polszczyzny PWN

Praca konkursowa w Gminnym Konkursie
„Marzenia często się spełniają – moje spotkanie z Janem Pawłem II”

Kartka z pamiętnika

16 października 2012 r.

Wczesnie rano szukałam albumu ze zdjęciami, bo na dzisiejsze zadanie domowe mieliśmy przynieść swoje zdjęcie z wczesnego dzieciństwa.

Szukałam w szafie, pod telewizorem i nic. Zapytałam się mamy, czy wie, gdzie jest album ze zdjęciami. Mama poradziła mi, żebym poszukała na strychu. Poszłam więc na strych. Znalazłam tam kilka albumów, ale w żadnym z nich nie było mojego niemowlęcego zdjęcia. W starym kufrze był natomiast album, który mnie bardzo zaciekał.

Na jego okładce był napis „Jan Paweł II”. Poszłam więc z tym albumem do mamy, zapytałam ją, kim był Jan Paweł II. Mama tłumaczyła mi chyba przez godzinę, kim był ten wielki człowiek.

Dowiedziałam się, że urodził się dwadzieścia kilka kilometrów od nas w Wadowicach (18 maja 1920 r.). Dowiedziałam się również, że w dzieciństwie wszyscy wołali na niego Lolek, chociaż nazywał się Karol Wojtyła. Mama powiedziała, że jego życie wcale nie było usłane różami. Miesiąc przed jego Pierwszą Komunią Świętą w 1929 r. zmarła jego mama Emilia, a trzy lata później brat Edmund. Potem był wychowywany tylko przez ojca, też Karola. Przeżył II wojnę światową, w 1946 r. został księdzem, w 1958 r. biskupem, w 1964 r. arcybiskupem, w 1967 r. kardynałem, a 16 października 1978 r. został wybrany na papieża. Zmarł 2 kwietnia 2005 r. po dwudziestu siedmiu latach pontyfikatu, a w roku mojej Pierwszej Komunii Świętej (1 maja 2011 r.) został ogłoszony błogosławionym.

Na tym mama skończyła i wysłała mnie do kościoła. Msza poświęcona była pamięci Jana Pawła II. Gdy ksiądz pytał o szczegóły z jego życia, ja z odpowiedziami byłam pierwsza, bo już wszystko wiedziałam.

Po mszy poszłam do koleżanki Natalki, by jeszcze przed lekcjami się pobawić. Na polu grałyśmy w piłkę nożną. Popatrzyłyśmy na zegarek, była jedenasta. U nas lekcje zaczynają się o dwunastej, więc miałyśmy jeszcze czas, aby coś się napić i sprawdzić czy wszystko mamy spakowane. Mama Natalki miała włączony telewizor na TVN 24. Gdy na chwilę wyszła, zmienialiśmy kanały, ale oprócz TVN 24 na wszystkich innych kanałach były programy i filmy o Janie Pawle II. Pobiegłyśmy do szkoły, niestety, spóźniłyśmy się na lekcję religii, ale i tak dostałam piątkę, ponieważ wiedziałam wszystko o papieżu Polaku.

Na przerwie koleżanki oglądały swoje zdjęcia przyniesione na język polski. Ja stałam troszkę z boku, bo przecież nie miałam zdjęć. Na matematyce o mało co nie dostałam jedynki z ułamek. Nie przygotowałam się, bo w domu byłam zajęta szukaniem zdjęć. Jednak pan postanowił dać mi szansę, jeśli nauczę się na jutro.

Dochodził język polski. Nie bardzo wiedziałam, co powiedzieć pani. Za brak zdjęć dostanę chyba bz (bez zadania). I w końcu nadeszła ta lekcja. Wszyscy podchodzili do pani ze zdjęciami. Kiedy siedziałam w ławce, olśniło mnie: „Mam przecież super zdjęcie. Ja malutka i Jan Paweł II podczas dziewiętej pielgrzymki do Polski w sierpniu 2002 r. przechodzi obok moich rodziców trzymających mnie na rękach i głaszcze moją głowę.” Oczywiście, było już zbyt późno, aby zadzwonić do mamy, żeby przyjechała i ... Nagle zdarzył się cud.

W drzwiach klasy stała moja mama z dwunastoma zdjęciami w rękach. Na pierwszym zdjęciu jestem ja i Jan Paweł II. Okazało się, że zdjęcia były na najwyższej półce (oczywiście tam, gdzie ja nie mogłam dosięgnąć). Pani najbardziej spodobało się zdjęcie z papieżem. Za zdjęcia dostałam szóstkę, a za aktywność dwa plusy. Teraz już wiem, gdzie jest schowany album ze zdjęciami z mojego dzieciństwa. Po powrocie do domu poprosiłam tatę, abyśmy oprawili i powiesili zdjęcie z Janem Pawłem II.

Ten dzień wydawałby się zwykłym dniem, ale przecież to on co roku poświęcony jest Janowi Pawłowi II w rocznicę wyboru na papieża.

A bez Lolka (Karola Wojtyły) ten dzień byłby porażką w szkole.

Paulina Machnik kl IVa

26.04.2013r.

JAN PAWEŁ II

Droga Babciu !!!

Chciałam Ci powiedzieć, że marzenia się spełniają!

Wieczorem 25 kwietnia o godzinie 21:00 zaczęłam się modlić do Błogosławionego Jana Pawła II. Modliłam się za rodzinę, modliłam się żeby mieć dobre oceny. No i za mojego dziadka, którego już nie ma z nami. Po modlitwie zaczęłam porównywać moje życie do jego życia. On był mały jak ja, miał marzenia i plany jak ja. Umarły mu bliskie osoby, a mnie umarł dziadek. Dążył do celu jak ja. Po tych rozmyśleniach zasnęłam. Następnego dnia napisałam wiersz o Janie Pawle II, a brzmi on tak:

**Lubiłeś grać,
A także się śmiać.
Nie wiedziałeś co to złość,
Choć życie dawało w kość.
Umarła Ci matka, ojciec i brat,
A Ty w potrzebie wspierałeś świat.
Do celu brnąłeś jak ptak, jak ptak,
I udało Ci się to o tak, o tak !**

Dominika Marek Kl IVa

SAVOIR VIVRE DLA WSZYSTKICH**Sandały**

Odkąd bliźniaki zaczęły czytać podręcznik dobrego wychowania, Kuba wytyka Bubię, że nie potrafi właściwie się zachowywać, a Buba Kubie, że nie potrafi odpowiednio się ubrać. Tak było i tym razem.

-Widziałaś, mamó? - Buba wskazała gotowego do wyjścia brata, a potem parsknęła śmiechem.

-No wiesz?! - zaperzył się Kuba. -Nie czytałaś, że to nieładnie pokazywać palcem?!

-A Ty nie czytałaś, że do sandałów nie nosi się skarpet?

Kubę zatkało. -Dlaczego? - zapytał po chwili.

-Bo to głupio wygląda – odparła bezlitośnie Buba.

Kuba spojrział pytająco na mamę. -Buba ma rację... - przyznała z westchnieniem mama.

Kuba zamamrotał coś gniewnie, usiadł, zdjął sandały a potem i skarpety. Mama jęknęła.

-A mówiłem?! - Kuba spojrział triumfalnie na siostrę. Bez skarpet wyglądam jeszcze bardziej głupio!

-Nie wyglądałbyś tak – powiedziała z niesmakiem Buba – gdybyś mył nogi częściej niż raz na miesiąc.

Kubę zatkało po raz drugi. O tym nie pomyślał.

Zuzia Banaś IVb

Humor zeszytów szkolnych

Według uczennicy:

Twórcą *Mazurka Dąbrowskiego* jest Antonio Vivaldi.

Julian Tuwim jest autorem *Królowej Śniegu*.

Odra i Wisła to morza.

Władysław Jagiełło był pierwszym królem Krzyżaków.

Lidia Potok

Król Waza, jak sama nazwa wskazuje, lubił żupę.

Trzej królowie nazywali się: Kacper, Baltazar i Gąbka.

Żółw musi być z wierzchu twardy, bo w środkowej

części jest zupełnie miękki.

Dawniej wszystkie prace rolne wykonywano ręcznie za pomocą wół.

Azja jest największym kontynentem na ziemi, a może nawet na świecie.

Chopin, największy polski kompozytor, pisał na fortepianie.

Anna Nowak IVa

Skróty internetowe oraz buźki

Witajcie! Dziś chcę Wam opowiedzieć o skrótach i buźkach internetowych, ponieważ wielu z Was długo przesiaduje przed ekranem komputerów, laptopów itp.

Oto słowniczek skrótów, które są najczęściej używane w internecie:

Zw- zaraz wracam

Nwm- nie wiem

i cz?- i co z tego?

ww- wice wersa (nawzajem)

Lol- śmieszne (większość myśli, że to znaczy żal, ale to nieprawda)

A teraz przyszedł czas na buźki internetowe. Podzieliłam je na 3 kategorie: miłosne, wesołe, smutne.

Miłosne:

:3

:*

♥_♥

Wesołe:

^_^

O_o

;)

:)

>_<

=]

Smutne:

┌_┐

!_!

~_~

i_;

:/

_-

Sara

Niewiadoma d^_^b

Gdzie nauczyciele spędzali wakacje w ubiegłym roku i gdzie pojedą w tym?

Pani Beata Kopta co roku jeździ do Włoch, ponieważ tam jest Rzym i kolebka katolicyzmu.

Pani Teresa Kuc w tym roku, podobnie jak w ubiegłym będzie w domu.

Pani Lidia Potok jedzie jak co roku na turnus rehabilitacyjny z dzieckiem, może teraz do Kołobrzegu lub Zabajki koło Piły.










Pani Urszula Gruca też lubi Włochy, bo tam jest ciepło.

Pani Bogusława Moździan również jedzie do Włoch.

Pani Małgorzata Łopata jeszcze się zastanawia, dostosuje się do rodziny.

Kącik Przyrodniczy

Kamienie ozdobne Polski

<p>Karneol</p> <p>Czerwona, pomarańczowa, półprzezroczysta odmiana chalcedonu</p> <p>Występuje w melafirach w okolicy Kamiennej Góry i Kłodzka</p> 	<p>Kryształ górski</p> <p>Przezroczysta, bezbarwna odmiana kwarcu</p> <p>Występuje w Jegłowej, Jaroszewie, Taczalinie</p> 	<p>Agat</p> <p>Wielobarwna, wstęgowa odmiana chalcedonu; często sztucznie barwiony</p> <p>Występuje w Nowym Kościele, Płóczkach Górnych, Rudnie i Regulicach</p> 
<p>Opal</p> <p>Koloidalna, bezpostaciowa krzemionka zawierająca zmienną ilość wody</p> <p>Występuje wśród serpentynitów w okolicach Szklar i Nasławic</p> 	<p>Kwarc różowy</p> <p>Różowa odmiana kwarcu. Zabarwienie powoduje obecność manganu lub tytanu</p> <p>Występuje w okolicach Wlimia oraz kamieniołomie na Izerskich Garbach</p> 	<p>Lidy</p> <p>Czarna, osadowa skała krzemionkowa. Barwę nadają substancje węgliste</p> <p>Występuje dość często w Górach Kaczawskich, Bardzkich i Świętokrzyskich</p> 
<p>Krzemień pasiasty</p> <p>Ozdobna, wzorzysta odmiana krzemienia</p> <p>Występuje w wschodniej części woj. Świętokrzyskiego. Ożarówie</p> 	<p>Jaspis</p> <p>Skała zbudowana z chalcedonu, kwarcu oraz domieszek nadających barwę</p> <p>Występuje s Świerkach, Niedźwiedziej Górze oraz u podnóża Chełmca</p> 	<p>Ametyst</p> <p>Fioletowa lub purpurowa odmiana kwarcu</p> <p>Występuje w okolicach Szklarskiej poręby, Karpacza, Lubiechowej</p> 

Przywozła z wycieczki do Warszawy Zuzia Banaś

Dokąd pojechać na wakacje?

Tym, którzy lubią leniuchować, opalać się i zwiedzać polecam wakacje w Bułgarii. Bułgaria leży w Europie, nad Morzem Czarnym. Jej stolicą jest Sofia. Jednym z największych atutów Bułgarii jest piękne, piaszczyste wybrzeże. Warto wybrać się, do któregoś z nadmorskich miasteczek. Mnie najbardziej podobało się miasteczko Nesebyr, które zwane jest skansenem średniowiecznej sztuki wschodniej, gdyż znajduje się tu wiele pięknych średniowiecznych cerkwi. Po jednych pozostały tylko ruiny, ale inne służą dziś jako muzea i galerie sztuki. Po trudach zwiedzania warto wstąpić do jednego z parków wodnych. Są tam zjeżdżalnie, zamki oraz baseny. Można odpocząć również na bułgarskiej plaży, Morze Czarne jest dużo cieplejsze od naszego Bałtyku.

Życzę miłych wakacji :)
Zuzia Banaś kl. IVb

Kącik kulinarny Jak u Babci



CIASTO DZIECIŃSTWA

Składniki:

3 jajka
1 szklanka cukru pudru
1/2 kostki masła
3-4 łyżki kakao
prawie pełna paczka płatków owsianych
bakalie: rodzinki, figi,
pokrojona lub zestrugana w wiórki gorzka czekolada,
konfitury.

Przygotowanie:

Jajka ukurzyć z cukrem, dodać stopione przestudzone masło, kakao, bakalie i na końcu płatki. Ułożyć dość ciasno w tortownicy. Połączyć gorącą polewą kakaową (1/2 kostki masła 3-4 łyżki kakao, pół szklanki cukru pudru) Wstawić do lodówki. SAMO ZDROWIE :)

Dominika Witas IVB

„SERNIK WIOSENNY”

Składniki:

Spód:

- 190 g ciasteczek (maślanych, waniliowych)
- 50 g masła

Masa serowa:

- 500 g twarogu sernikowego
 - 500 g mascarpone
 - 1 i 1/2 szklanki cukru
 - 1 budyń śmietankowy 40 g (proszek)
 - 5 jajek
- oraz na wierzch: 200 g śmietany kwaśnej i gęstej 12%

Mus truskawkowy:

- 450 g mrożonych truskawek
- 2 łyżki soku z cytryny lub limonki
- 3 łyżki cukru pudru
- 2 łyżki cukru wanilinowego lub 1 łyżeczka ekstraktu
- 10 g żelatyny w proszku (1 pełna łyżka stołowa) oraz do bitej śmietany: 500 ml śmietany 36% (do ubijania), zimnej i 5 łyżek cukru pudru

Dekoracja:

- pokruszona beza, płatki kwiatów

Przygotowanie: Składniki na masę serową wyjąć wcześniej z lodówki aby się ogrzały. Dno tortownicy o średnicy 25 cm z odpinaną obręczą wyłożyć papierem do pieczenia, zapiąć obręcz wypuszczając papier poza obręcz. Piekarnik nagrzać do **180 stopni C (grzanie góra i dół bez termoobiegu).**

Spód: Ciasteczka pokruszyć w misce (roztłuc na drobne okruszki tłuczkiem) i wymieszać z roztopionym masłem. Masę wyłożyć na dno tortownicy wyrównać powierzchnię i dokładnie i mocno uklepać.

Masa serowa: Do misy miksera włożyć ser, mascarpone, cukier i budyń. Miksować na średnich obrotach aż masa będzie gładka i jednolita przez około 2 minuty. Dodawać po jednym jajku, miksując na małych obrotach przez około 30 sekund po każdym dodanym jajku. Masę wylać na spód z ciasteczek, wyrównać powierzchnię i wstawić do środkowej części piekarnika. Piec przez 15 minut, następnie **zmniejszyć temperaturę do 120 stopni C** i piec przez kolejne 90 minut, do czasu aż masa serowa się zetnie (sernik może znacznie urosnąć, ale nie należy się tym przejmować, na pewno równo opadnie do właściwej wysokości). Sernik wysunąć z piekarnika i pokryć go warstwą śmietany 12%. Wstawić z powrotem do piekarnika na 15 minut. Gotowy sernik wyjąć z piekarnika i ustawić na kratce, ostudzić. Gdy sernik będzie całkowicie wystudzony, można wówczas wyłożyć na nim mus truskawkowy.

Mus truskawkowy: Truskawki rozmrozić: wsypać zamrożone truskawki do garnka, przykryć i podgrzewać na większym ogniu przez około 5 minut, co jakiś czas potrząsnąć garnkiem. Odstawić z ognia i pod przykryciem całkowicie rozmrozić. Wylać na sitko do nowego garnka i przetrzeć owoce przez sito za pomocą tłuczka lub łyżki. To co pozostanie na sicie (około 2 łyżek) - wyrzucić. Powstały przetarty płyn zachować. Dodać do niego sok z cytryny, cukier puder i cukier wanilinowy. Całkowicie ostudzić. Żelatynę zalać 4 łyżkami wody i namoczyć przez 10 minut, następnie chwilę podgrzać (Np. w małym rondelku) i ciągle mieszając rozpuścić ją bardzo dokładnie (nie mogą pozostać grudki). Do płynnej żelatyny dodać 2 łyżki musu truskawkowego, wymieszać a następnie wlać do reszty musu, wymieszać i odstawić. Ostudzić jeśli mus się ocieplił. Ubić na sztywno schłodzoną śmietanę (np. w metalowej misce schłodzonej w zamrażarce), w połowie ubijania zacząć dodawać stopniowo cukier puder. Śmietana na koniec ma być bardzo gęsta i sztywna. Dodać do niej, najlepiej w dwóch partiach, ostudzony mus truskawkowy z żelatyną (ma być płynny a nie zastygnięty), za każdym razem delikatnie mieszając łyżką lub krótko miksując na minimalnym obrotach miksera. Powstały krem wyłożyć na wierzch sernika i wstawić do lodówki do zastygnięcia. Sernik musi się schładzać przez noc w lodówce, nawet jeśli krem zastygnie wcześniej. Rano (lub po zastygnięciu musu) obkroić sernik nożem, zdjąć obręcz i wstawić do lodówki do czasu podania. Udekorować pokruszoną bezą i płatkami kwiatów.

Izabela Kowalczyk

KĄCIK MUZYCZNY

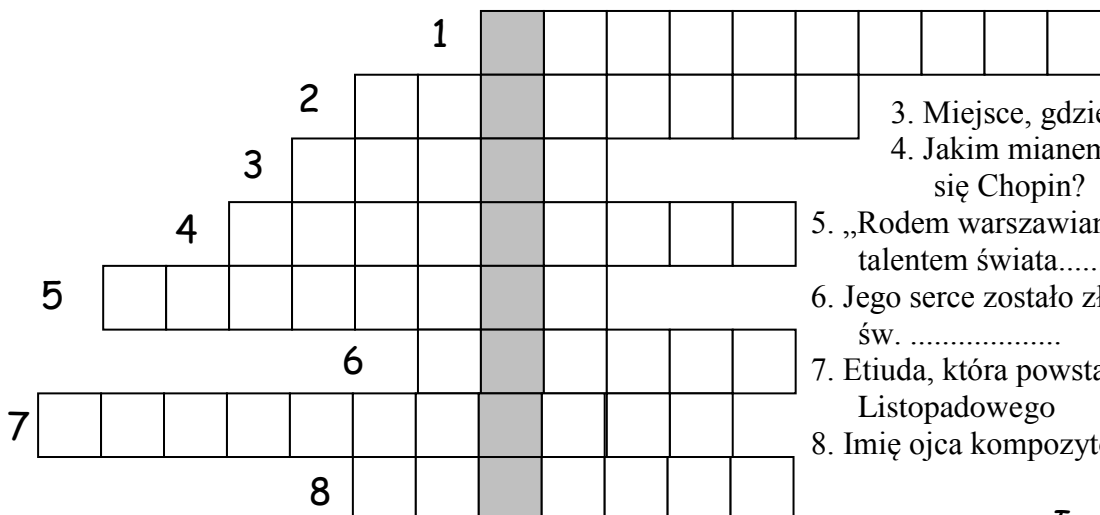
Fryderyk Chopin

W Żelazowej Woli urodzony
 Bardzo dobrze wykształcony
 Na fortepianie umiał grać jak nikt inny
 Kompozytor z niego wybitny.
 Komponował w dzień i w nocy
 Bez niczyjej pomocy.
 Gdy opuścił polskie progi
 To Paryż stał mu się drogi.
 Choć często chorował
 To z muzyki nie zrezygnował.
 W Paryżu jest grób Fryderyka
 A w naszych sercach pamięć o nim nie znika
 Jego serce złożone w kaplicy
 W naszej polskiej stolicy.

Chopin był wielkim człowiekiem przecie
 Drugiego takiego nie będzie w świecie
 W połowie Francuz, w połowie Polak
 Z polskiej krainy do Paryża wyemigrował
 Tam też grał ,tam też miłował
 Tm wielkie dzieła też komponował.
 Dziś jego serce jest tutaj z nami
 Po sobie zaś światu wiele pozostawił.

Izabela Kowalczyk kl.5a

1. Drugie imię Chopina
2. Miasto, gdzie Chopin spędził większość swojego życia.



3. Miejsce, gdzie zmarł kompozytor.
4. Jakim mianem kompozytora określał się Chopin?
5. „Rodem warszawianin, sercem Polak, a talentem świata.....”
6. Jego serce zostało złożone w kaplicy św.
7. Etiuda, która powstała po klęsce Powstania Listopadowego
8. Imię ojca kompozytora.

Izabela Kowalczyk kl.5a

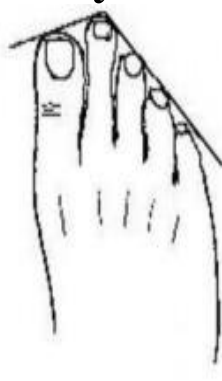
Jaką masz stopę ?



Egyptian



Roman



Greek



Germanic



Celtic

1.Egipska
 A jaką ty masz stopę?

2.Rzymska

3.Grecka

4.Germańska

5.Celtycka

Alicja Dubiel klasa IV b

Wesoła Strona :)

Wchodzą dwaj Niemcy do polskiego baru i mówią:

- Ja gut

Barman na to:

- Danka, daj im jagód!

Zjedli i mówią:

- Danke

- Ooooo Danki wam nie dam.

Jasiu spóźnia się do szkoły.

Nauczycielka pyta się go:

- Czemu się spóźniłeś?

- Bo jednej pani wypadły pieniądze!

- A ty pomogłeś jej pozbiierać?

- Nie, stałem na stówce.

Jasiu puścił wiatry na lekcji i pani kazała mu wyjść.

Jasiu wychodzi i się śmieje, a dyrektor się pyta Jasia:

- Czemu się śmiejesz?

- Bo pierdnąłem na lekcji i pani kazała mi wyjść i dobrze, bo oni siedzą w tym smrodzie.

Dlaczego blondynka ma zawsze mokre włosy, kiedy kładzie się spać? Bo na dobranoc daje buziaka złotej rybce.

Lech, Czech i Rus są u diabła. Diabeł mówi

- Jeśli przejdziecie przez tunel z komarami bez bąbla to was wypuszczę.

Wszedł Rus miał bąble. Wszedł Czech miał bąble. Wszedł Lech nie ma bąbli. Diabeł się pyta:

- Jak to się stało?

On odpowiada:

- Zabiłem jednego komara, a reszta poszła na porzęb.

Pani pyta Jasia:

- Jasiu kiedy odrabiasz lekcje?

- Po obiedzie

- A czemu dziś masz nie odrobione?

- Bo dziś nie było obiadu.

Blondynka do blondynki:

- Wyglądasz dziś czarownicująco!

- To miał być kompleks?

- Nie, chciałam ci zaimponić.

Wiesz dlaczego blondynki jedzą ziemię?

Bo grunt to zdrowie!

Jedzie motocyklista 220 km/h.

Patrzy wróbelek i go potrąca.

Motocyklista zawozi go do domu, daje klatkę, jedzenie i picie.

Rano wróbelek wstaje.

Patrzy: Kraty, woda, suchy chleb.

- Kurde, zabiłem motocyklistę.

Podchodzi informatyk do fortepianu i ogląda wnikliwie:

- Hmm, tylko 84 klawisze, z czego 1/3 funkcyjnych, wszystkie nieopisane, chociaż... shift naciskany nogą.

Oryginalnie.

Idzie turysta i widzi jak baca drzewo rąbie aż wióry lecą. Pyta z podziwem:

- baco, gdzieście się nauczyli tak pięknie drzewo rąbać?

- A na Saharze

- Na Saharze? Przecież to jest pustynia?

- teraz tak.

Co się stanie gdy wariat zje kurczaka?

- Będzie mieć więcej rozumu w brzuchu niż w głowie.

Jaś od progu wesoło woła do mamy:

- Mamo, dziś jako jeden z klasy odpowiedziałem na pytanie pani!

- A jakie było pytanie?

- Kto nie zrobił zadania?

- Jasiu, kim chciałbyś zostać w przyszłości? - pyta mama - Lekarzem.

- Przecież ty boisz się zastrzyków.

- Tak, ale wtedy będę po bezpiecznej stronie igły.

Poproszę pastę do butów.

- Jakich? - pyta sprzedawca

- Sznurowanych.

Dwie blondynki dostały konie.

- Jak je odróżnimy? - pyta jedna z nich

- Ja obetnę swojemu ogon.

Rano oba konie nie mają ogona.

- A co teraz?

- Obetnę swojemu grzywę.

Rano oba konie nie mają grzywy.

- I co teraz?

- Ja biorę czarnego, ty białego.

Po meczu trampkarzy trener mówi do jednego z chłopców z drużyny:

- Czy wiesz co to jest współpraca? Co to jest zespół?

Chłopczyk potakuje.

- A czy rozumiesz jak ważne jest to, żebyśmy razem wygrali?

Chłopczyk znów przytakuje.

- Więc, kiedy sędzia odgwisduje twój faul, rozumiesz, że nie wolno się z nim kłócić, przeklinać i kopać go?

Mały piłkarz znów pokornie kiwa głową ze zrozumieniem.

- W porządku - mówi trener. - To teraz idź, proszę, i wytłumacz to swojej mamie.

Gabriela Sala VIb, Dominika Marek kl. IVa, Izabela Kowalczyk Va, Kuba Ożóg IVb

Kącik Mody i Zabaw

Na czas lata najlepiej ubierać się kolorowo. Trzeba być radosnym, to świat będzie w kolorach. Nie przesadzać z czarnymi dodatkami.

Dla dziewczyn najlepsze kolory to: czerwony, żółty, niebieski, różowy, zielony, (pastelowe). **To hit lata.**

Dla chłopaków zaś to: niebieski, czerwony, zielony, żółty, pomarańczowy, brązowy.

Teraz mamy piękne i ciepłe dni, dlatego radzę pojeździć na rowerze, pograć w piłkę, pobawić się w chowanego, pojeździć na rolkach. Nie grajcie na różnych konsolach, komputerach czy laptopach lepiej wyjść na dwór i zaprosić kolegów lub koleżanki do siebie. **Razem będzie wam raźniej.**

Wiktoria Papież kl. IVb

Opiekun gazetki, zbieranie materiałów i redagowanie: mgr Lidia Potok. Materiały przysłali: Izabela Kowalczyk, Marta Łukasik, Sara Niewiadoma, Szymon Leśniak, Jagoda Kolasińska, Zuzanna Banaś, Kuba Nowak, Wiktoria Papież.